



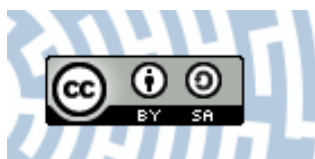
You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: O inwencyjnym zapleczu "Kazania przy przyjmowaniu świętości małżeństwa" Józefa Wereszczyńskiego

Author: Anna Sitkowa

Citation style: Sitkowa Anna. (2019). O inwencyjnym zapleczu "Kazania przy przyjmowaniu świętości małżeństwa" Józefa Wereszczyńskiego. "Śląskie Studia Polonistyczne" Nr 2 (2019), s. 279-292.

DOI: 10.31261/SSP.2019.14.18



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Anna Sitkova

UNIWERSYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH

 <https://orcid.org/0000-0001-9861-4606>

O inwencyjnym zapleczu

Kazania przy przyjmowaniu świętości małżeństwa

Józefa Wereszczyńskiego

W pierwszej połowie 1583 roku Józef Wereszczyński (po 1531–1598) przygotował do druku książkę, na którą złożyło się pięć utworów, wspólnie paginowanych: *Wizerunk...* (WERESZCZYŃSKI, 1585e), *Kazanie na dzień zaduszny...* (WERESZCZYŃSKI, 1585c), *Instrukcja albo Nauka o spowiedzi...* (WERESZCZYŃSKI, 1585b), *Gościniec pewny...* (WERESZCZYŃSKI, 1585a), *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* (WERESZCZYŃSKI, 1585d), ale zaopatrzonych w odrębne karty tytułowe, stemmaty oraz listy dedykacyjne. Cztery z nich: *Gościniec pewny...*, *Instrukcja albo Nauka o spowiedzi...*, *Kazanie na dzień zaduszny...* i *Wizerunk...*, opat benedyktynów sieciechowskich przypisał współpracownikom, przyjaciołom i sąsiadom swego zmarłego ojca Andrzeja, podsędka ziemi chełmskiej, żegnając ich niejako w jego imieniu (zob. SITKOVA, 2014, s. 7–10, 38). Piąty utwór, *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* (WERESZCZYŃSKI, 1585d), zamykający wydany w 1585 roku zbiór, powstał z okazji ślubu Stanisława Piotrowskiego. Do niego też sieciechowski opat skierował przypisanie, akcentując, iż publikacja ma „być świadkiem i ustawiczną pamiątką” ich „uprzejmej przyjaźni” (WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 276) oraz „upomineczkiem”, nad którym pracę podjął

jeszcze będąc kanonikiem chełmskim w roku 1577, mając tę wolą W[aszej] M[iłości] akt zacny sakramentu małżeństwa świętego bytnością swą ozdobić. Ale iżem natenczas nie mógł przybyć osobą swą do W[aszej] M[iłości] dla wielkich a gwałtownych spraw, przedsię jednak starałem się o to, jakoby ta moja praca nie była daremna.

(WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 276)

O adresacie wiadomo dziś tyle, ile Wereszczyński zechciał zawrzeć w formule inskrypcyjnej zacytowanej dedykacji:

Urodzonemu Panu Stanisławowi Piotrowskiemu z Siostrzytowa, podstarościemu łuckiemu.

(WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 275)

- natomiast jego herb Jastrzębiec ujawniał stemmat pióra Bartosza Paprockiego (ok. 1540-1614) (P[APROCKI], 1585, s. 274). Można zatem stwierdzić, że szlachcic na urzędzie (zob. ŁOZIŃSKI, 1958, s. 182) z Siestrzytowa, niewymieniany ani w ówczesnych herbarzach (zob. P[APROCKI], 1578, 1584), ani we współczesnych publikacjach (WOLSKI, oprac., 2007), ocalał w pamięci potomności dzięki więzom przyjaźni łączących go z autorem. Wereszczyński po wyłożeniu w przypisaniu zalet „zachowałego i starodawnego przyjacielstwa” - co opierał na argumentach wywiedzionych z Biblii, z pism autorów antycznych i chrześcijańskich - w zakończeniu wypowiedzi raz jeszcze odniósł się do relacji łączących go z adresatem:

I dlategoż to pisanie moje krótkie *de matrimonio* ku W[aszej] M[iłości] posyłam k temu też, aby W[asza] M[iłość] sam tego doznawał, żebym zewsząd, podług możności mej, W[aszej] M[iłości] jako przyjacielowi mnie z dawna zachowałem, uczynność moję i chęć wszelaką rad pokazawał. Pilnie tedy proszę tę równą [skromną - A.S.] pracą moję, jako od swego dawnego przyjaciela i wiernego, z łaską racz W[asza] M[iłość] przyjąć, a pamiętnikiem być naszej starodawnej przyjaźni, której się ja pilnie zalecam.

(WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 276-277)

Nie wiadomo, gdzie i kiedy kanonik chełmski zawarł znajomość z podstarościm łuckim. Być może byli oni sąsiadami, gdyż wsie Siestrzytów (Siestrzytów, Siostrzewitów, Siestrzewice), z której pisał się Piotrowski i „imię” Wereszczyńskiego, leżały w ziemi chełmskiej. Dodajmy, iż Siestrzytów należał do parafii Biskupice (CHLEBOWSKI, WALEWSKI, red., 1977, s. 601), z kolei Wereszczyński swój pierwszy datowany druk podpisał w Krakowie w dniu 25 marca 1571 roku jako „pleban Biskupski” (WERESZCZYŃSKI, 1572, k. [4v]). I choć trudno stwierdzić, gdzie znajdowała się parafia, którą zawiadywał kaznodzieja¹, to nie można wykluczyć, że była nią właśnie ta, do której należał Piotrowski.

Nie dysponujemy dziś przekazami świadczącymi o tym, by kazanie napisane z okazji ślubu podstarościego łuckiego wzbudziło szczególne zainteresowanie dawnych czytelników, choć swoistą zapowiedź wydawniczą tego kazania zawarł Paprocki w *Herbach rycerstwa polskiego* (P[APROCKI], 1584) (zob. SITKOWA, 2014, s. 12), utwór zaś został „zrecenzowany” przez Sebastiana Fabiana Klono-

¹ Biskupice, Biskupie, Biskupiec były nazwami licznych wsi, „należących w przeszłości do dóbr biskupich, które albo z przejściem w posiadanie duchowieństwa zmieniły swą dawną nazwę, albo też były to wsie nowo osadzone i zakładane przez biskupów” (CHLEBOWSKI, 1975, s. 238).

wica (ok. 1545–1602) w 1597 roku. Lubelski poeta w liście dedykacyjnym, położonym na czele tłumaczenia *Reguły* św. Benedykta, zawarł bibliografię zarówno drukowanych, jak i nieopublikowanych dzieł Józefa Wereszczyńskiego. Jednym z niewielu tytułów opatrzonych króciutką adnotacją było *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa*, uznane przez Klonowica za „dosyć uciészne” (KLONOWIC, 1597, k. [5v]), a więc zapewne bardziej za „przyjemne, miłe” i „pocieszające, radosne” niż za „zabawne” (RECZEK, 1968, s. 519)².

Dziełko to, podobnie jak lwia część drukowanej spuścizny Wereszczyńskiego, ponownie trafiło do rąk czytelników dopiero w połowie XIX wieku, kiedy na fali zainteresowania pamiątkami przeszłości i wydobywania na światło zapomnianych dawnych dzieł także twórczość sieciechowskiego opata została odkryta na nowo. Ignacy Hołowiński, wychodząc z założenia, „że Wereszczyński należy do najcelniejszych naszych kaznodziejów, tak ze względu na piękność języka, jak na prostotę wykładu przy świętym namaszczeniu i gruntownej nauce duchownej i świeckiej” (HOŁOWIŃSKI, 1854, s. I), przygotował edycję, w skład której obok cenionych przezeń najwyżej *Kazań albo ćwiczeń chrześcijańskich* weszły także: *Kazanie na dzień zaduszny...* (WERESZCZYŃSKI, 1585c), *Instrukcja albo Nauka o spowiedzi...* (WERESZCZYŃSKI, 1585b) oraz *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* (WERESZCZYŃSKI, 1585d). Hołowiński stwierdził, iż w ostatnim z wymienionych utworów Józef z Wereszczyna „ze zwykłym sobie talentem rozważa przedmiot w czterech punktach: co jest małżeństwo i jego godność, jaki cel i jego obowiązki, Boski gniew na nieczystych, małżeństwo ma być dobrowolne a nie poniewolne” (HOŁOWIŃSKI, 1854, s. VI, podkr. – A.S.). W przychylny sposób kazanie dedykowane Piotrowskiemu ocenił Karol Mecherzyński, uznał przy tym, że „zasługują” w nim „na uwagę trafne, acz pobieżnie rzucone zarysy życia domowego” (MECHERZYŃSKI, 1856, s. 177–178). Inni ówczesni badacze ograniczyli się w zasadzie jedynie do wzmianek bibliograficznych (zob. np. ŁUKASZEWICZ, 1860, s. 103). W stuleciach następnych – zapewne z uwagi na fakt, iż *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* weszło do zasobu *Słownika polszczyzny XVI wieku* – po materiał egzemplifikacyjny do kazania Wereszczyńskiego sięgali częściej językoznawcy (zob. np. BEDNARCZUK, 1967; BORECKI, 1974; MICHALSKA, 2013; LUTO-KAMIŃSKA, 2014) niż badacze dawnego kaznodziejstwa (PELCZAR, 1917, s. 103; Wojciech Pazera w ogóle tego tekstu nie wymienia – PAZERA, 1999).

2 Tomasz Dobszewicz w sposób następujący skomentował tę recenzję: „(nie wiadomo z jakiego powodu przydaje Klonowicz: »dosyć uciészne«, bo nic takiego nie dostrzegłem)” (DOBSZEWICZ, 1883, s. 156).

Dziewiętnastowieczny „renesans” zainteresowania twórczością Wereszczyńskiego nie trwał długo. Kazimierz Józef Turowski wydał w serii Biblioteka Polska dwa tomy wypełnione niewznawianymi również od czasów pierwodruku moralistycznymi pracami sieciechowskiego opata (zob. WERESZCZYŃSKI, 1858, 1860). Przypomniane w ten sposób dzieła (*Wizerunk... Gościniec pewny... i Reguła...*) Stanisław Ptaszycki poddał wnikliwej lekturze, której efektem stała się rozprawa wskazująca w wymienionych utworach fragmenty przepisane przez Józefa z Wereszczyna z *Żywota człowieka poczciwego* Mikołaja Reja (1505–1569) (zob. PTASZYCKI, 1879). Ustalenia Ptaszyckiego złożyły się na nowy obraz kaznodziei, którego nie przedstawiano już jako natchnionego opata, ale jako plagiatora (szerzej na ten temat: SITKOWA, 2006, s. 16, 61–63).

Podjęte w ostatnich latach badania nad pisarstwem Wereszczyńskiego pozwoliły rozszerzyć listę dzieł polskich twórców, z których wypisy można odnaleźć w drukach kaznodziei (zob. np. SITKOWA, 2011, s. 260–269; 2012, s. 11–22; 2015, s. 7–21), a także wskazać wyimki z *Żywota człowieka poczciwego* w *Kazaniu przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* (zob. SITKOWA, 2006, s. 96). W „upominekczku” dla Piotrowskiego na trop cytatów zaczerpniętych z pierwszej części Rejowego *Żwiercadła...* naprowadzała swoista „podpowiedź”:

albo jako ona stara przypowieść **jednego ślachcica polskiego**, iż się mitręga między nimi zamnoży, że się pan imie wójtowej, a pani też nasypie pełen wór wójtowi, aż więc i krup czasem nie dostanie do kasze na wieczerszą, a wójt powiada, iż się mitręgą żywi. Ale bogdaj zabít z taką mitręgą, bo więtsza mitręga w dworze, kiedy już w pudle nie masz nic.

(WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 300, podkr. – A.S.; por. REJ, 2006, s. 400)

Przypomnienie pokrótce dziejów recepcji tego „uciesznego” kazania wydawało się konieczne z uwagi na spostrzeżenie poczynione niedawno przez Beatę Stuchlik-Surowiak. Badaczka, analizując problem przedstawiania pożycia małżeńskiego w katolickim kaznodziejstwie XVI i pierwszej połowy XVII wieku, wskazała w kazaniu Wereszczyńskiego ekscerpt zaczerpnięty ze *Stadła małżeńskiego* Jana Płoczywłosa Mrowińskiego (1514–1580) i skwitowała rzecz następująco: „Przywołane tu kazanie o małżeństwie stanowi zatem jeszcze jedno potwierdzenie słuszności nadania Wereszczyńskiemu przez literaturoznawców miana »plagiatora«” (STUHLIK-SUROWIAK, 2016, s. 114). Sprawa wydaje się jednak bardziej złożona, również z uwagi na fakt, iż fragmentów przepisanych ze *Stadła małżeńskiego* przez Józefa z Wereszczyna do *Kazania przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* można wskazać znacznie

więcej. Dostrzeżony przez Stuchlik-Surowiak eksceprt dotyczył „miejsca kobiety w domu i małżeństwie”, acz badaczka nie zacytowała go w całości, co czynię w tym miejscu:

Mają też mieć żony w uczciwości męża swoje przykładem onej paniej zacnej Sary, która męża swego Abraama pod czas mianowała panem. Abowiem mąż jest głową żony swej i pierwszej stworzony nie dla żony, ale żona dla niego.

(WERESZCZYŃSKI,
1585d, s. 289)

Przeto żona, gdy się przytrafi (jakoż przytrafić się w tym jarzmie musi) jaki frasunek, tedy ma męża pocieszać, usługując mu, dobrej nadzieje dodając, tusząc lepszą fortunę, a wszystko ku lepszemu obiecując a prawie szczęście życzliwe przyrzekając. Nie ma też być świergotliwa, nie ma się po gospodach tułać, wieści a nowin nosić, nie ma próżnować, ale ustawicznie przy dziatkach a czeladzi w domu być. A ma naśladować zółtwia (jako starodawna przypowieść jest), który z swojej szałży nigdy nie wynidzie.

(WERESZCZYŃSKI,
1585d, s. 289-290;
STUHLIK-SUROWIAK,
2016, s. 113)

Żony też mają być powolne ze wszelaką utciwością mężom swym i mają je mieć w utciwości, przykładem onej paniej, zacnej Sary, która męża swego pod czas mianowała panem. Abowiem mąż jest głową żony swej i pierwszej stworzony, nie dla żony, ale żona dla niego. Przeto żona, gdy się przytrafi (jakoż przytrafić się w tym jarzmie musi) jaki frasunek, tedy ma męża pocieszać, usługując mu, dobrej nadzieje dodając, tusząc lepszą fortunę, a wszystko ku lepszemu obiecując a prawie szczęście życzliwsze przyrzekając. Nie ma być świergotliwa, nie ma się po gospodach tułać, wieści a nowin nosić, nie ma próżnować, ale ustawicznie przy dziatkach a czeladzi w domu być. A ma naśladować zółtwia (jako stara przypowieść jest), który z swojej szałży nigdy nie wynidzie.

(MROWIŃSKI,
1561, k. [23v]-[24r])

Mrowiński fragment ten opatrzył marginaliami, w których streścił omawianą materię (*Żony*) i zamieścił adresy bibliograficzne (*Colos. 3; 1. Pet. 3 i ad Corin. 11*). Wereszczyński przejął jedynie singla biblijne odsyłające do 1 Listu św. Piotra³ i 1 Listu św. Pawła do Koryn-

3 Zob. „Także i żony niech będą poddane mężom swoim, aby też, jeśli którzy nie wierzą słowu, przez wspólne z żonami mieszkanie bez słowa pozyskani byli” (1P 3,1). Cytaty biblijne, jeśli nie wskazano inaczej, pochodzą z edycji: WUJEK, przekł., 1999.

tian⁴, nie wskazał natomiast miejsca w Liście św. Pawła do Kolosan⁵. Zastąpił to źródło odesłaniami do Starego Testamentu: *Gen. 18.* („Która [Sara – A.S.] zaśmiała się potajemnie, mówiąc: Gdym się już zstarzała i pan mój jest stary, rozkoszy patrzeć będę?” – Rdz 18,12) oraz *Gene. 2; 1. Moj. 2.* („To teraz kość z kości moich, i ciało z ciała mego; tę będę zwać Mężyną, bo z męża wzięta jest” – Rdz 2,23).

Zmieniając nieco budowę pierwszego z zacytowanych zdań, kaznodzieja amplifikował tekst burmistrza Kazimierza o dodanie imienia małżonka Sary – Abrahama, co zapewne skutkowało wprowadzeniem dodatkowego zapisu marginalnego. Przeprowadził także „korektę”: wprowadził nawias w zamknięciu wtrącenia „(jakoż przytrafić się w tym jarzmie musi)” i dokonał drobnych zmian stylistycznych („szczęście życzliwsze” zmienił na „szczęście życzliwe”; „nie ma być świergotliwa” na „nie ma też być świergotliwa”; „jako stara przypowieść” na „jako starodawna przypowieść”⁶; „nigdy nie wynidzie” na „nie wynidzie”), w których trudno dopatrzeć się postawy emulacyjnej. Inaczej postąpił w innych ekscerptach.

W *Kazaniu przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* (obejmującym 27 paginowanych stron *in quarto*) na 8 stronach napotykamy fragmenty przywiedzione *in extenso* ze *Stadła małżeńskiego* (składającego się z 30 nieliczbowanych kart *in octavo*). Obok przejęć wyimków tekstu można wskazać i inne podobieństwa, wynikające z podjętej przez autorów problematyki (na przykład odwołania do tych samych argumentów biblijnych, w tym podkreślanie, że małżeństwo zostało „oślachcone” przez Boga w raju – zob. MROWIŃSKI, 1561, k. [5r]; WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 279). Obaj autorzy akcentowali krótkość swoich wywodów – Mrowiński już w tytule traktatu, Wereszczyński w bezpośrednich zwrotach do słuchaczy kazania, które miało zostać wygłoszone w 1577 roku na zaślubinach Piotrowskiego. Najwięcej przejętych przez Wereszczyńskiego cytatów wskazać można w drugiej części kazania („Drugą rzecz weźmiemy i obaczmy, ku któremu końcu ten stan święty i sakrament Pan Bóg postanowić raczył a które powinowactwo [obowiązek, powinność – A.S.] jest jego” (WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 285–292); u Mrowińskiego: „Wtóra potrzeba i przyczyna prze którą małżeństwo jest rozkazane i postanowione” (MROWIŃSKI, 1561, k. [11v]–[15v])).

Najczęściej stosowane sposoby podejścia do wykorzystanego wzoru warto wskazać na dłuższym fragmencie, w którym wyróżniono frazy dodane przez kaznodzieję, w przypisach zaś zasygnali-

4 Zob. „Bo mąż nie jest z niewiasty, ale niewiasta z męża. Abowiem nie jest stworzon mąż dla niewiasty, ale niewiasta dla męża” (1Kor 11, 8–9).

5 Zob. „Żony, bądźcie poddane mężom, jako ma być w Panu” (Kol 3,18).

6 Zob. KRZYŻANOWSKI, red., 1969b, s. 966: *zółtwę*; na temat symboliki *zółtwia* zob. PARTYKA, 2004, s. 48, przypis 49.

zowano inne zmiany wprowadzone przez Józefa z Wereszczyna do ekscerptu ze *Stadła małżeńskiego*⁷:

Niech też to na pamięci mają żony, iż dla pomocy swych i dla męża są stworzone⁸, jakom pierwej rzekł: aby pod pomocą jego były⁹. I na znak a wieczną pamiątkę tego głów swoich okrom zakrycia jakiego nie miewają, i owszem zawždy je przykrywają, aby nad mężami nie przewodziły¹⁰. A wszakoż pod czas dlatego¹¹ rady żeninej nie wadzi słuchać, ale tym sposobem, aby pani na wędzidła męża nie wzięła a przewodzić nie poczęła, bo wszystkie¹² prawa Boskie i ludzkie tego im dla ich krewkości nie pozwoliły, ale męża w rządzeniu przełożyły¹³, wyjąwszy iżby mąż był jaki wielki prostak¹⁴, coby krup studzić nie umiał. Jako był on Nabal, chłop głupi¹⁵ a prosty Biernat, które[go] Dawid i z potomstwem jego przez pochyby¹⁶ wygubiłby był, ale Abigail mądra małżonka jego temu była rozumem swym zabiegła. Dlatego gdy żona mądra obaczy, iż ku szkodzie co się skłania, godzi się aby temu zaskoczyła [zapobiegła – A.S.], pomogła, poradziła. Wszakże to ma czynić miernie, uczciwie,

7 Zob. MROWIŃSKI, 1561, k. [24r]-[25r]; WERESZCZYŃSKI, 1585, s. 290-291.

8 U Mrowińskiego: „dla pomocy mężów swych i dla męża są stworzone” (Mrowiński, 1561, k. [24r]).

9 Wereszczyński pominął łaciński cytat biblijny, obecny w dziele Mrowińskiego: „Sub potestate viri eris et ipse dominabitur tibi”, choć pozostawił zapis marginalny: „Gene. 3.”, odsyłający do Księgi Rodzaju 3,16 („Mulieri quoque dixit: Multiplicabo aerumnas tuas, et conceptus tuos: In dolore paries filios, et sub viri pote state eris, et ipse dominabitur tui”; „Do niewiasty też rzekł: Rozmnożę nędze twoje i poczęcia twoje: z boleścią rodzić będziesz dziatki i pod mocą będziesz mężową, a on będzie panował nad tobą”). Cytaty zaczerpnięto z: WUJEK, przekł., 1861, T. 1, s. 8.

10 Wereszczyński pominął frazę zamykającą zdanie u Mrowińskiego: „gdyż kreatura ich to też pokazuje”, z kolei dodał zapis marginalny w brzmieniu: „Niewiasty czemu zawijają głowy”, natomiast kontynuację wywodu: „Abowiem nie z głowy są stworzone, ale z boku, aby nie były rzedochami, nie z nogi też, aby nie były w małej ważności u mężów, ale w śródku, w mierze, nie jako pani, nie jako sługa też, ale śrzodek, to jest jako towarzysz” odnajdujemy w innym miejscu *Kazania przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* (zob. WERESZCZYŃSKI, 1585e, s. 287).

11 U Mrowińskiego: „Dlatego niekiedy też rady żeninej nie wadzi naczas słuchać” (Mrowiński, 1561, k. [24v]).

12 U Mrowińskiego: „wszytki” (Mrowiński, 1561, k. [24v]).

13 U Mrowińskiego: „przełożyli” (Mrowiński, 1561, k. [24v]).

14 U Mrowińskiego: „basafyk” (Mrowiński, 1561, k. [24v]).

15 Wereszczyński opuszcza cytat z Księgi Królewskiej: „Secundum nomen suum stultus et stultitia cum eo”, pozostawiając zapis marginalny i uściślając go: zamiast *Regum* 25, czytamy 1. *Reg.* 25. Zob. WUJEK, przekł., 1861, T. 2, s. 63: „boć wedle imienia swego głupi jest, i głupstwo jest z nim” (1 Krl 25, [25r]).

16 U Mrowińskiego: „przez chyby” (Mrowiński, 1561, k. [25r]).

nieprzekładając się tym nad męża. Jako pospolicie mówią, gdy która czym nad męża ma, tedy się chlubi, co nie ma być, bo każda dobra rzecz sama się dobrze, ale¹⁷ zła, źle zaleci.

(WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 291, podkr. – A.S.)

W przejętym przez Wereszczyńskiego passusie dostrzec można różnego typu zmiany. Pomijając drobne odstępstwa niebędące – jak się wydaje – efektem polemicznego podejścia do traktatu Mrowińskiego i mogące wynikać z językowych cech drukarza bądź składacza, wskaźmy na początek abrewiacje.

Wereszczyński opuścił łacińskie biblijne cytacje, nie kusząc się o ich polskie tłumaczenia. Drugie z pominiętych cytowań zastąpił przywołaniem przysłowia (substytucja) o prostym Biernacie (zob. KRZYŻANOWSKI, red., 1969a, s. 75–76: Bernard), pominiętą frazę mówiącą o tym, że żona ma być przyjacielem męża, włączył zaś do swoich wywodów w innym miejscu (translokacja).

Wskazane zabiegi, charakterystyczne dla większości wyzyskanych ze *Stadła małżeńskiego* fragmentów (rezygnacja z cytatów łacińskich i zamieszczanie w ich miejsce paremii), łączyć należy zapewne z faktem, iż *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* miało zostać wygłoszone do uczestników szlacheckich zaślubin. Z kolei amplifikowanie wyводу Mrowińskiego o zapis marginalny „Niewiasty czemu zawijają głowy” miało zwracać uwagę na interesujący fragment czytelnikom wydrukowanego już kazania.

Problematykę związku małżeńskiego i roli, jaką ma w nim spełniać kobieta, podejmowało w wieku XVI wielu pisarzy europejskich różnych konfesji (zob. np. BOGUĆKA, 2006, s. 94–100; STUHLIK-SUROWIAK, 2016, *passim*; CHEMPEREK, 2017, s. 284–289), *Stadło małżeńskie* zaś jest „najstarszym dziełem drukowanym w Polsce na ten temat” (WYROBISZ, 1992, s. 407). Podkreśla się dzisiaj „nowoczesność” poglądów Płoczywłosa, wśród których uwydatniane jest zwłaszcza jego stanowisko w sprawie zawierania małżeństwa z miłości. Wereszczyński, przepisując odpowiednie fragmenty z traktatu Mrowińskiego na ten temat, dobitnie – należy stwierdzić – zaakcentował, iż podziela poglądy autora przejmowanego wzoru, amplifikując excerpt zapisami marginalnymi w następującym brzmieniu: „Małżeństwo ma być dobrowolne a nie poniewolne; Małżeństwo poniewolne nie ku dobremu się końcowi ściąga” (WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 302–303; zob. MROWIŃSKI, 1561, k. [22r]). Podobnie uczynił, gdy przedstawiał stadło małżeńskie zbudowane na obopólnej miłości. Rozszerzył wywód Mrowińskiego o zapis marginesowy: „Małżeństwo porządne sam Pan Bóg łączy z darami osobliwemi” (WERESZCZYŃSKI, 1585d,

17 U Mrowińskiego: „a” (MROWIŃSKI, 1561, k. [25r]).

s. 303–304; zob. MROWIŃSKI, 1561, k. [8r]–[8v]) i o wyróżnione w cytacie sformułowania:

Stąd też między nimi wielka się mnoży miłość, wszystkiego sobie dobrego życzą¹⁸, w niwczym sobie nie zajǳrzą; co wola jednego, na tym drugi przestawa; jedno ciało, jedna zgoda¹⁹; równa zgoda, jednakie pozwolenie; jednaki żal i troską jednaka pociecha²⁰; jednaka obiema i równa wolność; spólna utrata, spólny zysk, spólnie bogactwo, także ubóstwo spólne²¹; równa dostojność, towarzystwo jednej komory²², skrzynie i zawarcia; spólność we wszystkich sprawach, pracach, nieprześpiecznościach, jednaka spólność, służą sobie zobopólnie, a nie rozstawają się, ani opuszczają aż do śmierci i niekiedy wnet jedno po drugim albo zarazem oboje umierają. Taka jest i tak wielka a gorąca miłość²³ w bogobojnym małżeństwie, że dobry mąż dla żony a żona też dla męża i gardła swego nadstawi. Aza nie słyhamy a czasem też i widzimy jako żona, gdy męża biją, sama go sobą zastawia? Na nim lega? A to nie skądinąd płynie, jedno iż tam Pan Bóg łaskę swoją za sprawą kapłańską osobliwie wlewa, gdzie się pojmują z rozmysłem dobrym i z dobrowolnym z obudwu stron przyzwolenim.

(WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 303–304, podkr. – A.S.)

Ewa Cybulska-Bohuszewicz w swoich analizach poglądów Jana Płoczywłosa Mrowińskiego na *Stadło małżeńskie* zwróciła uwagę, iż „również ksiądz J. Wereszczyński, tworzący w tym czasie, w [...] *Kazaniu przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* walczy o to, by małżeństwo było zawierane dobrowolnie: »małżeństwo ma być dobrowolne, a nieponiewolne«, bo przez to można uniknąć wielu nieszczęść” (CYBULSKA-BOHUSZEWICZ, 2011, s. 23, 451). Badaczka w przypisie odesłała do drugiej strony tekstu Wereszczyńskiego, na której kaznodzieja wymienił cztery problemy analizowane w utworze, w tym ostatni: poświęcony dobrowolności zawierania związku. Stylistyczny kształt zasygnalizowanego problemu w dalszej części kazania świadczy o tym, że Wereszczyński nie tyle

18 U Mrowińskiego: „życzą siebie miłując” (MROWIŃSKI, 1561, k. [8r]).

19 U Mrowińskiego: „jedna wola” (MROWIŃSKI, 1561, k. [8r]).

20 U Mrowińskiego: „jednaki żal i troska, jednaka pociecha” (MROWIŃSKI, 1561, k. [8r]).

21 U Mrowińskiego: „także i ubóstwo spólne” (MROWIŃSKI, 1561, k. [8r]).

22 U Mrowińskiego: „i zawsze jednej łożnicy, obcowania i odpoczywania dziennego i nocnego, towarzystwo jednej komory” (MROWIŃSKI, 1561, k. [8r]–[8v]).

23 U Mrowińskiego: „małżeńska, iż które żywot a zdrowość złączyła ledwie śmierć rozzerwać może” (MROWIŃSKI, 1561, k. [8v]).

„walczył o to”, by miłość leżała u podstaw zawierania małżeństwa, ile czynił to słowami Mrowińskiego, „cenzurując” niektóre aspekty życia w „stadle” (opuścił frazę: „i zawsze jednej łożnicy, obcowania i odpoczywania dziennego i nocnego” – MROWIŃSKI, 1561, k. [8r]–[8v]). Dowód na to, iż idea „nieponiewolnego” związku małżeńskiego była jednak kaznodziei z Wereszczyna istotnie bliska, odnajdujemy w amplifikacji, jaką wprowadził on do pierwszego zdania obszernego wyimku z *Żywota człowieka poczciwego*, wykorzystanego w *Kazaniu przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* do skomentowania przywołanego wcześniej fragmentu:

To już tu każdy snadnie u siebie uważć może jakie rozkoszy, jakie miłe przypadki z takiego wdzięcznego a **dobrowolnego** stanu każdemu przypaść mogą.

(WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 304, podkr. – A.S.)²⁴

Stadło małżeńskie dotrwało do naszych czasów w unikacie, przechowywanym w zbiorach Biblioteki Kórnickiej²⁵. Gdyby przypadło, opat benedyktynów sieciechowskich zbierałby dziś pochwały za śmiałość głoszonych przekonań, albowiem ani razu w jego dziele nie padło nazwisko kazimierzowskiego burmistrza. Co więcej, „ze zwykłym sobie talentem” (chciałoby się przekornie powtórzyć za HOŁOWIŃSKIM – 1854, s. VI), Wereszczyński połączył „Rejową wizję małżeństwa »pocciwego«” (CYBULSKA-BOHUSZEWICZ, 2011, s. 21) z modelem małżeństwa z miłości, zbudowanym przez Mrowińskiego. Godnym podkreślenia jest także fakt, iż w upominku ślubnym dla przyjaciela Józef z Wereszczyna antycypował wartościowanie pierwszego na temat małżeństwa dzieła w języku polskim, gdyż włączone przez przyszłego biskupa kijowskiego do kazania powstałego w 1577 roku fragmenty *Stadła małżeńskiego* cytowane są współcześnie przez badaczy na „dowód” światłości i nowoczesności poglądów Jana Płoczywłosa Mrowińskiego (zob. np. CYBULSKA-BOHUSZEWICZ, 2011, s. 23, 25, 26, 30; STUHLIK-SUROWIAK, 2016, s. 34–35; por. też WERESZCZYŃSKI, 1585d, s. 287, 288, 290, 303; MROWIŃSKI, 1561, k. [8r], [22r], [24v], [25r]–[26v]).

24 Zob. „Bo to sobie snadnie każdy uważć może, jakie rozkoszy, jakie miłe przypadki z takiego wdzięcznego stanu każdemu przypaść mogą” (REJ, 2006, s. 402).

25 Dzieło doczekało się, jak dotąd, jedynej reedycji – w 1890 r. (MROWIŃSKI, 1890).

Bibliografia

- BEDNARCZUK Leszek, 1967: *Polskie spójniki parataktyczne*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo PAN.
- BOGUĆKA Maria, 2006: *Gorszapleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- BORECKI Marian, 1974: *Kształtowanie się normy językowej w drukach polskich XVI wieku. (Na przykładzie oboczności typu pierwszy//pierwszy)*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- CHEMPEREK Dariusz, 2017: „Kalwińska święta”. *Elżbiety z Szydłowieckich Radziwiłłowej ars bene vivendi w „Krótkim wypisaniu sprawy” Cypriana Bazylika*. W: *Ars bene vivendi. Studia ofiarowane Profesorowi Maciejowi Włodarskiemu w 70. rocznicę urodzin*. Red. Elwira BUSZEWCZ, Lidia GRZYBOWSKA. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- CHLEBOWSKI Bronisław, 1975: *Biskupice*. W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Red. Filip SULIMIERSKI, Bronisław CHLEBOWSKI, Władysław WALEWSKI. T. 1. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- CHLEBOWSKI Bronisław, WALEWSKI Władysław, red., 1977. W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Według planu Filipa SULIMIERSKIEGO. T. 10. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- CYBULSKA-BOHUSZEWCZ Ewa, 2011: „W jednym ciele dwie duszy”: argument w „Stadle małżeńskim” J. Płoczywłosa Mrowińskiego jako narzędzie budowania modelu związku. W: *Proza staropolska*. Red. Krystyna PŁACHCIŃSKA, Marcin BAUER. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- DOBSZEWCZ Tomasz, 1883: *Wiadomość historyczna o biskupstwie kijowskim rzymskokatolickim od założenia jego aż do roku 1339 z dodaniem życiorysu biskupa kijowskiego*. Gniezno. Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie. Sygn. 99446 II.
- HOŁOWIŃSKI Ignacy, 1854: *Przedmowa*. W: Józef WERESZCZYŃSKI: *Kazania*. Wyd. Ignacy HOŁOWIŃSKI. Petersburg–Mohilew: Bolesław Maurycy Wolff. Biblioteka Śląska w Katowicach. Sygn. 477762 II.
- KŁONOWIC Sebastian Fabian, 1597: [*List dedykacyjny do Józefa Wereszczczyńskiego*]. W: *Reguła błogosławionego i Bogu upodobanego ojca Benedykta świętego na polski język pilnie przełożona*. [Przekł. Sebastian Fabian KŁONOWIC]. Kraków: Andrzej Piotrkowczyk. Biblioteka Jagiellońska w Krakowie. Sygn. cim. 6069.
- KRZYŻANOWSKI Julian, red., 1969a: *Nowa księga przysłów polskich i wyrażeń przysłowiowych polskich*. T. 1: A–J. W oparciu o dzieło Samuela ADALBERGA oprac. zespół redakcyjny pod kierunkiem Juliana KRZYŻANOWSKIEGO. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

- KRZYŻANOWSKI Julian, red., 1969b: *Nowa księga przysłów polskich i wyrażenia przysłowiowych polskich*. T. 3: R-Ż. W oparciu o dzieło Samuela ADALBERGA oprac. zespół redakcyjny pod kierunkiem Juliana KRZYŻANOWSKIEGO. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- LUTO-KAMIŃSKA Anetta, 2014: *(Nie)dostownie o cudzołóstwie w polszczyźnie XVI wieku*. „Polonica”, vol. 34.
- ŁOZIŃSKI Władysław, 1958: *Życie polskie w dawnych wiekach*. Kraków: Wydawnictwo „Iskry”.
- ŁUKASZEWICZ Lesław, 1860: *Rys dziejów piśmiennictwa polskiego*. Poznań: N. Kamiński i Spółka. Łukaszewicz Biblioteka Śląska w Katowicach. Sygn. 102645 II.
- MACIEJOWSKI Waclaw Aleksander, 1852: *Piśmiennictwo polskie*. T. 3. Warszawa: Stanisław Orgelbrand. Biblioteka Śląska w Katowicach. Sygn. 8666/3 II.
- MECHERZYŃSKI Karol, 1856: *Historia wymowy w Polsce*. T. 2. Kraków: nakładem autora. Biblioteka Śląska w Katowicach. Sygn. 8144/2 II.
- MICHALSKA Paulina, 2013: *Status staropolskich oboczności wyrazowych w polszczyźnie doby średniopolskiej*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- MROWIŃSKI Płoczywłos Jan, 1561: *Stadło małżeńskie z gron a ziarenek Słowa Bożego i z autorów zacnych krótko zebrane a na polską mowę wyłożone*. Kraków: Łazarz Andrysowic. Biblioteka PAN w Kórniku. Sygn. cim. Q. 205.
- MROWIŃSKI Płoczywłos Jan, 1890: *Stadło małżeńskie*. Wyd. Zygmunt CELICHOWSKI. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Biblioteka Śląska w Katowicach. Sygn. 16636 I.
- PAPROCKI Bartosz, 1578: *Gniazdo cnoty*. Kraków: Andrzej Piotrkowczyk. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Sygn. XVI. F. 4333.
- PAPROCKI Bartosz, 1584: *Herby rycerstwa polskiego*. Kraków: Maciej Garwolczyk. Biblioteka Zakładu Narodowego. Sygn. Ossol. XVI. F. 4127.
- P[APROCKI] Bartosz, 1585: *Na klejnot starodawny Jastrzębiec*. W: Józef WERESZCZYŃSKI: *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa*. Kraków: Andrzej Piotrkowczyk. Biblioteka Ksiąząt Czartoryskich w Krakowie. Sygn. 1549 I cim.
- PARTYKA Joanna, 2004: *„Żona wyćwiczona”. Kobieta pisząca w kulturze XVI i XVII wieku*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- PAZERA Wojciech, 1999: *Kaznodziejstwo w Polsce od początku do końca epoki baroku*. Częstochowa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- PELCZAR Józef Sebastian, 1917: *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*. Wyd. 2 przejr. i uzup. Kraków: [s.n.].
- PASZYŃSKI Stanisław, 1879: *Mikołaj Rej z Nagłowic i ks. Józef Wereszcyński. Ustęp z większej całości*. Wilno: Drukarnia Józefa Zawadzkiego. Biblioteka Śląska w Katowicach. Sygn. 103305 II.

- RECZEK Stefan, 1968: *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*. Cz. 1: Staropolsko-nowopolska. Cz. 2: Nowopolsko-staropolska. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- REJ Mikołaj, 2006: *Żywot człowieka poczciwego*. W: IDEM: *Wybór pism*. Oprac. Anna KOCHAN. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- SITKOWA Anna, 2006: *O pisarstwie Józefa Wereszczyńskiego*. *Wybrane problemy*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- SITKOWA Anna, 2011: *Józef Wereszczyński i Marcin Bielski. Wstęp do „większej całości”*. W: *Liber amicorum Professoris Ioannis Malicki*. Red. Dariusz ROT, Piotr WILCZEK, współudział Beata STUCHLIK-SUROWIAK. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- SITKOWA Anna, 2012: *Ślady lektury Józefa Wereszczyńskiego w „Wizerunku”*. W: *Ślady lektury*. Red. Jacek LYSZCZYNA. Katowice: Polska Akademia Nauk – Oddział w Katowicach – Wydawnictwo Gnome.
- SITKOWA Anna, 2014: *Wprowadzenie*. W: Józef WERESZCZYŃSKI: *Gościniec pewny niepomiernym moczygębom a omierzłym wydmikufłom świata tego do prawdziwego obaczenia a zbytków swych pohamowania. Z Pisma świętego i rozmaitych autorów zebrany i wydany*. Oprac. Anna SITKOWA. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- SITKOWA Anna, 2015: *Kaznodziejski „pojedynek” Józefa Wereszczyńskiego z Jakubem Wujkiem (na przykładzie marginaliów)*. „Śląskie Studia Polonistyczne”, nr 1 (6).
- STUCHLIK-SUROWIAK Beata, 2016: *Obraz małżeństwa w „antyfeministycznych” utworach Bartosza Paprockiego na tle obyczajowych, religijnych oraz literackich zjawisk XVI i pierwszej połowy XVII wieku*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- WERESZCZYŃSKI Józef, 1572: [*List dedykacyjny do Barbary Drzewickiej*]. W: IDEM: *Passio albo Kazanie o Męce Pańskiej*. Kraków: Stanisław Scharf-fenberger. Biblioteka Narodowa w Warszawie. Sygn. BN XVI. Qu 1776.
- WERESZCZYŃSKI Józef, 1585a: *Gościniec pewny niepomiernym moczygębom a omierzłym wydmikufłom świata tego do prawdziwego obaczenia a zbytków swych pohamowania*. Kraków: Andrzej PIOTRKOWCZYK. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Sygn. XVI. Qu 2290.
- WERESZCZYŃSKI Józef, 1585b: *Instrukcja albo Nauka o spowiedzi, jakim sposobem powinien ją każdy chrześcijański człowiek czynić Panu Bogu*. Kraków: Andrzej PIOTRKOWCZYK. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Sygn. XVI. Qu 2290.
- WERESZCZYŃSKI Józef, 1585c: *Kazanie na dzień zaduszny, w którym się pokazuje, iż czyściec jest prawdziwie, z dowodem Pisma świętego, tak Staroego jako i Nowego Zakonu*. Kraków: Andrzej Piotrkowczyk. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Sygn. XVI. Qu 2290.

- WERESZCZYŃSKI Józef, 1585d: *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa*. Kraków: Andrzej PIOTRKOWCZYK. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Sygn. XVI. Qu 2290.
- WERESZCZYŃSKI Józef, 1585e: *Wizerunek na kształt kazania uczyniony o wzgardzie śmierci i świata tego nędznego, tudzież też o chwale onego wdzięcznego a wiecznego Królestwa Niebieskiego*. Kraków: Andrzej PIOTRKOWCZYK. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Sygn. XVI. Qu 2290.
- WERESZCZYŃSKI Józef, 1858: *Pisma treści moralnej*. Wyd. Kazimierz Józef TUROWSKI. Kraków: Wydawnictwo Biblioteki Polskiej. Biblioteka Śląska w Katowicach. Sygn. 1668o I.
- WERESZCZYŃSKI Józef, 1860: *Pisma polityczne*. Wyd. Kazimierz Józef TUROWSKI. Kraków: Wydawnictwo Biblioteki Polskiej. Biblioteka Śląska w Katowicach. Sygn. 292835 I.
- WOLSKI Marian, oprac., 2007: *Urzednicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy*. Kórnik: Biblioteka Kórnicka.
- WUJEK Jakub, przekł., 1861: *Biblia polsko-łacińska, czyli Pismo święte Starego i Nowego Testamentu. Podług tekstu łacińskiego Wulgaty i przekładu polskiego ks. Jakuba Wujka T. J.* Wyd. Szymon KOZŁOWSKI. T. 1–2. Wilno: nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego. Zbiory własne.
- WUJEK, przekł., 1999: *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.* Transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępny ks. Janusz FRANKOWSKI. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”.
- WYROBISZ Andrzej, 1992: *Staropolskie wzorce rodziny i kobiety – żony i matki*. „Przegląd Historyczny”, z. 3.

Anna Sitkova

On the Inspirational Background of *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* by Józef Wereszczyński

Summary: The article presents *Stadło małżeńskie* by Jan Płoczywłos Mrowiński (1514–1580) as one of the inspirational sources of *Kazanie przy przyjmowaniu świętości małżeństwa* by Józef Wereszczyński (b. after 1531, d. 1598). In the latter work, the quotations taken from the first work on marriage in the Polish language are intertwined with excerpts from *Żywot człowieka poczciwego* [Life of an Honest Man] by Mikołaj Rej (1505–1569). As an author of the sermon in question prepared for the occasion of Stanisław Piotrowski's betrothal, Wereszczyński rarely utilised the excerpts from Mrowiński's treatise mechanically. He rather tends to abbreviate the fragments of *Stadło małżeńskie*, translocate them, develop on their pattern, and device substitution (e.g. by replacing biblical quotes with proverbs). It has to be emphasized that the Catholic preacher shared Mrowiński's conviction regarding the voluntariness of entering into marriage, which ought to be based on mutual love.

Keywords: Józef Wereszczyński, Jan Płoczywłos Mrowiński, Renaissance, imitation